

Nieznani,

Słowa: Kazimierz Robak, Wojciech Przybyszewski, Stanisław Choiński, Zbigniew Kleban
Muzyka: Kazimierz Robak
Przyszedł do mnie Chief,
Powiedział mi: "Znów nic nie robisz!"
Och! Zrobię mu szlif
Mesingów podpokładowych.
O Chiefie!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
Odszedł już Chief
I mogą już znów nic nie robić.
Och! Dobrze, że znikł -
Wszak praca w nadmiarze mi szkodzi!
O Chiefie!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
Lecz oto już Henio
Z daleka mnie widzi i woła:
"Och! Wszyscy się lenią,
A pracy jest tyle dokoła!"
O Heniu!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
Więc chwytam za brasy
I ciągnie je z siłą bawołu.
Och! Co za... łobuzy
Zostały pod dekiem znowu?
O Heniu!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
Dziadek Bogucki
Po pokładzie mnie ściga od rana.
Och! Dobrze już, dobrze!
Już robi się, proszę pana!
O Dziadku!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
Więc zęzę wyczyszczę
I kible mu też wyszoruję.
Och! Naciagam szoty,
Choć wiem, że wnet je zluzuję!
O Dziadku!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
I tylko Stasio
Ma młody mój wiek na uwadze.
Och! Nie mam z nim źle!
Przybrałem już trochę na wadze!
O Stasiu!
Spełnię dzisiaj prośbę każdą Twą!
Bo gdyby nie kambuz,
To nie wiem, jak rejs ten bym przeżył!
Och! Kuchnia, lodówka,
Rozkoszne brzęczenie talerzy...
O "Pogorio!"
Kambuz, kambuz, kambuz - to Twoja treść!